

DRZWI OTWARTE: 8 KWIETNIA 2016 R., GODZ. 17:00



IV LICEUM
OGÓLNOKSZTAŁCĄCE

CZWARTA WŁADZA

WYWIAD Z PANIĄ DYREKTOR IVLO — DR AGATĄ GUTORSKĄ

Rozmawiała Michalina Zalewska, kl If
(dziennikarska)

Jest Pani absolwentką IV LO. Co było
bodźcem do wyboru akurat tego liceum.

Bodźcem do wyboru
była przede wszystkim szeroka oferta
profilu (jak na tamte
czasy) z tzw. posze-
rzonym językiem
angielskim oraz
atmosfera i klimat,
jakie tu wciąż panu-
ją.

Czyli tak bardzo się
Pani spodobało, że
została Pani dyrek-
torką?



Myślę, że nic w życiu nie dzieje się bez
przyczyny. Czwórka jest bardzo bliska
memu sercu, zwłaszcza jako uczennicy.
Poznałam tu swoich najlepszych przyja-
ciół, wspaniałych profesorów, którzy
pomogli mi wybrać drogę. Mieli bardzo
duży wpływ na moje życie, wpięrow szkol-
ne, a teraz zawodowe. Po latach - jak to
się mówi - wróciłam na stare śmieci i
zostałam dyrektorem, z czego się bardzo
cieszę i jestem z tego dumna.

A jak zmieniła się szkoła od czasu, gdy
była Pani uczennicą?

Myślę, że atmosfera w Czwórce nie
zmieniła się. Zawsze się mówiło, że
szkoła na Swojskiej jest ze swojską
atmosferą. W dodatku Czwórkę zawsze
charakteryzowały dobre relacje uczenio-
wie-profesorowie. Z perspektywy czasu

mogę powiedzieć, że nie zmieniają się
uczniowie, tylko czasy, w których żyjemy.

Czym kieruje się Pani, prowadząc szko-
łę?

Dobrem ucznia i w ogóle dobrem drugie-
go człowieka. Wyznam zasadę
„człowiekiem się jest, a dyrektorem się
bywa”. Staram się, aby w szkole dobrze
żyło się uczniom, profesorom, jak i innym
pracownikom.

Co według Pani wyróżnia naszą szkołę,
oczywiście poza wspomnianą już atmos-
ferą?

Myślę, że bardzo ciekawa oferta dla klas
pierwszych, wiele ciekawych rzeczy,
które dzieją się poza lekcjami, np. różne-
go rodzaju wykłady, programy, w których
działamy. Mam nadzieję, że uda nam się
uzyskać już nie tylko Comeniusa, ale i
Erasmusa. To wszystko powoduje, że
czwórka jest szkołą wyróżniającą się. Do
tego nasi uczniowie bardzo dobrze zdają
matury i dostają się na wymarzone
kierunki studiów.

Mogłaby Pani przybliżyć, czym jest Era-
smus?

Erasmus to projekt, który piszemy wraz z
partnerami z Finlandii, Niemiec, Wielkiej
Brytanii i Węgier. Składamy go do Unii
Europejskiej i jeżeli otrzymujemy środki,
wówczas mamy wymianę między wszyst-
kimi pięcioma państwami.

Co najbardziej lubi Pani w szkole?

Młodzież.

Mogłaby Pani zdradzić sekret tak wspa-
niałej atmosfery?

Ludzie, którzy tu pracują (nie tylko profe-
sorowie, ale i osoby z administracji) oraz
uczniowie i ich rodzice.

Z myślą o przyszłych uczniach – mogłaby
Pani przybliżyć ofertę profilu na przyszły
rok szkolny?

Tak naprawdę profile będą takie same
jak w tym roku, jednak w klasie 1F za-
miast rozszerzonego WOS-u, będzie
rozszerzona historia, plus zwiększona
liczba godzin z języka angielskiego.

A planuje Pani jakieś zmiany na przy-
szłość w szkole?

Uważam, że na tle innych
szkół wypadamy bardzo
dobrze. Czy planuję jakieś
zmiany? Zawsze się śmieję,
że do zrobienia została
mi tylko szatnia uczniow-
ska, a poza tym to chyba
nie, wszystko jest porobio-
ne...

Chyba, że kanapy...

Tak, kanapy (śmiech). To
już tylko dla wygody
uczniów!

Czy uważa Pani, że trudno
jest „utrzymać się” w
szkole pod względem
poziomu trudności naucza-
nia?

To pytanie można by zadać
uczniom. Każdy powinien
mieć świadomość, że
przychodząc do liceum
ogólnokształcącego decyduje się na
kolejny etap kształcenia. Uczeń chce
potem iść na studia. Żeby iść na studia,
trzeba dobrze zdać maturę, a żeby dobrze
zdać maturę - po prostu trzeba się uczyć.
Jeśli ktoś myśli, że jest tutaj „na luzie”, to
- niestety - myli się. Jak to mawiał św.
Jan Paweł II: *Musicie od siebie wymagać,
choćby inni od Was nie wymagali.*

Bardzo piękne. Potrafiłaby Pani przed-
stawić kilku rozpoznawalnych absolwen-
tów czwórki? Taką żywą reklamę?

Oczywiście, np. Maciej Narożny, kojarzo-
ny z Głosu Wielkopolskiego, Maciej
Woroch - dziennikarz TVN, Gromosław
Czempiński - Szef Urzędu Ochrony Pań-
stwa, Justyna Szafran - aktorka i piosen-
karka, Agnieszka Różańska - również
aktorka filmowa i teatralna, Marcin
Żmuda - muzyk, prof. Marek Jemielity -
wybitny lekarz kardiochirurg, Waldy
Dzikowski - polityk i Maciej Kazimierzczak
- hematolog.

Wiele znanych nazwisk, szkoła ma się
czym chwalić. Pani Dyrektor, ostatnie
pytanie: jak jednym zdaniem opisałaby
Pani naszą szkołę?



(chwila zastanowienia...)

Szkoła bardzo przyjazna uczniom, po-
mocna, przede wszystkim skutecznie
ucząca, oferująca ciekawą ofertę na
przyszłość.

Dziękuję bardzo za możliwość rozmowy i
poświęcony czas.

REDAKCJA

Red. nac. Michalina Zalewska

Dziennikarze: Marika Mielcarek, Sandra Tarent,
Aleksandra Dolacka, Fatma Mejri,

Fot. Sandra Tarent, Joanna Kalemba

Pismo redagują uczniowie klasy dziennikarskiej If

Opieka: Maciej Leciński

WYWIAD Z ERYKIEM DZIADYKIEWICZEM – ABSOLWENTEM IV LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO

Chcąc dowiedzieć się trochę więcej o IV LO w Poznaniu nie tylko z perspektywy obecnych uczniów, postanowiłam zadać parę ważnych pytań absolwentowi „Czwórki” Panu **Erykowi Dziadkiewiczowi**, który swoją naukę w IV LO rozpoczął w 1997 roku a zakończył w 2000 roku.

Czym się Pan teraz zajmuje?

Jestem adwokatem w brukselskim biurze amerykańskiej kancelarii Gibson, Dunn & Crutcher. Reprezentuję klientów przed Komisją Europejską i Sądami Europejskimi w sprawach z zakresu europejskiego prawa konkurencji (antymonopolowego) oraz prawa ochrony danych osobowych.

Co i gdzie Pan studiował?

Prawo polskie na UAM, prawo niemieckie na Uniwersytecie Viadrina, prawo angielskie oraz europejskie na Uniwersytecie Cambridge oraz prawo amerykańskie na Uniwersytecie Columbia w Nowym Jorku. Po studiach zdałem egzaminy adwokackie w Stanie Nowy Jork oraz Irlandii.

Jak wspomina Pan „Czwórkę” i atmosferę panującą w szkole?

Atmosfera była bardzo ciekawa. Z jednej strony oczywiście duża rywalizacja i dużo ambitnych ludzi dookoła.

Jednocześnie zaś było cały czas sporo, jeśli mogę się tak wyrazić, „luzu”.

Czego nauczyło Pana IV LO?

Rzetelności, etyki, wiary w siebie i wytrwałości w dążeniu do swoich celów. Nierozmieniać się na drobne i dążenia zawsze po to, co najlepsze.

Jacy nauczyciele i od jakich przedmiotów najbardziej zapadli Panu w pamięć?

Bardzo lubiłem się uczyć, uczęszczałem do klasy z poszerzonym profilem jęz. niemieckiego, który to cierpliwie wkładała nam do głów Pani Profesor Gorączniak. Oczywiście też historia, jeden z moich ulubionych przedmiotów u Pana Profesora Żurkiewicza. Geografia u charyzmatycznej Pani Profesor Kodyniak. WOS oraz przysposobienie obronne u Pana Profesora Jurka, czyli pierwsze szlify ze stosunków międzynarodowych. Matematyka u Pani Profesor Rotnickiej (bardzo ważny przedmiot -wbrew pozorom również w codziennej pracy prawnika). No i oczywiście język polski u nieocenionej Pani Profesor Majchrzyckiej, która była naszą wychowawczynią i mentorką. Chciałbym pozdrowić wszystkich moich Profesorów, dziękując jeszcze raz za wszystko. Nawyki i umiejętności, których nauczyłem się w „Czwórce” służą mi do dziś.



Czy utrzymuje Pan kontakt z kimś z C z w ó r k i ?

Oczywiście, staram się. Niestety, rzadko udaje mi się dotrzeć na zjazdy

absolwentów bądź też na nieformalne spotkania naszej klasy 4F.

Rozmawiała Fatma Mejri



CZY IV LO TO DOBRY WYBÓR?

Marika Mielcarek

Wybór szkoły średniej dla gimnazjalisty to niełatwa sprawa, jest on obciążony dużym stresem i niepewnością. Nikt do końca nie jest pewien, czy podjął właściwą decyzję. By ułatwić Wam, Drodzy Gimnazjaliści, wybór przyszłej szkoły, prezentujemy wypowiedzi naszych kolegów i koleżanek z IVLO. Mamy nadzieję, że wielu z was dostanie się do IVLO i zobaczymy się już we wrześniu!

Wybrałam IVLO ze względu na dobrą opinię tej szkoły, ważną rolę odgrywał również dojazd. Naturalnie, że mi się podoba. Zachęcałabym młodszych przez opowiedzenie im o bardzo ciekawych profilach klas, które istnieją w naszym liceum. Największymi zaletami jest wyposażenie



nie szkoły. Nauka jest na dość wysokim poziomie, niektórzy nauczyciele są bardzo wymagający, ale dajemy radę. Atmosfera?... Sympatyczna.

Szukałam szkoły, która da mi duże

możliwości rozwoju i pozwoli zdobyć wiedzę na wysokim poziomie. Szkoła bardzo mi się podoba. Nauczyciele są mili i pomocni a atmosfera ciepła i przyjemna, bardzo dobrze się w niej

czuję. Poziom nauczania jest wysoki, co daje duże możliwości i pomaga dalej się uczyć. W liceum można poznać wielu świetnych ludzi, liczyć na pomoc nauczycieli. Szkoła pomaga



rozвивać swoje pasje i określić predyspozycje. Czas płynie w niej szybko i przyjemnie.

Dostałem się tutaj z trzeciego wyboru, ale na pewno nie żałuję. Średnio mi się podobało, ale coraz bardziej przekonuję się do tej szkoły! Szkoła ma dobry poziom profilu humanistycznego.

Według mnie największą zaletą jest dobrze wyposażony barek oraz wysoki poziom nauczania. Generalnie da się wyczuć dobrą atmosferę.

Znamomi mnie zachęcili i spodobała mi się na drzwiach otwartych. Jest OK, nauczyciele są w porządku, co prawda są trochę wymagający, ale da się wytrzymać tę presję. Najbardziej podoba mi się barek, Pan Jacek (szkolny ochroniarz) oraz miła i przyjazna atmosfera.